



# Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE  
ROK XXIII 2015 NR 7 (807)

22 lutego 2015 r.  
I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU  
rok B

## Dar pustyni

Pustynia jest zawsze szkołą pokory i wolności. Kiedy Bóg wyprowadza nas na pustynię, wówczas chce, abyśmy poznali samych siebie przez pryzmat naszych słabości i ograniczeń. Na pustyni uczymy się też w nowy sposób patrzeć na Boga, bo wtedy jesteśmy zdani tylko na Niego. Pustynią w naszym życiu może być dla nas czas choroby, czas smutku związanego ze stratą kogoś bliskiego, czas, gdy poczuliśmy się zdradzeni, opuszczeni i poniżeni. W sposób instynktowny chcielibyśmy zazwyczaj uniknąć pustyni. Spróbujmy zatem tym razem przyjąć pustynię nie jako przekleństwo, ale jako dar Boga dla nas.

*Jezu, który wyszedłeś na pustynię, aby pokazać nam, jak walczyć ze słabościami i pokusami złego ducha, proszę Cię, naucz mnie przeżywać moją życiową pustynię w łączności z Tobą.*

*„Przyszłość zaczyna się dzisiaj,  
nie jutro.”*

*św. Jan Paweł II*



**„Nie samym chlebem żyje człowiek,  
lecz ka dym słowem, które pochodzi z ust Bo ych.”**

(Mt 4, 4b)

## Łomna pod Magurą Łomniańską cz. 2

Od 1942 roku siostry ukrywały w Łomnie żydowskie dzieci, m.in. Lidię Kleinman, córkę lekarza w Turce, który przed wojną praktykował w Łącku nad Dunajcem. Ojciec oddał dziewczynkę pod opiekę Sióstr Rodziny Maryi pracujących w szpitalu w Turce. Te przekazały ją do Lwowa pod opiekę matki Janiny Wirball. Lidia Kleinman otrzymała okupacyjne nazwisko Marysia Borowska. Ze Lwowa oddano ją do szkoły sióstr w Łomnie, gdzie nosiła nazwisko Maryla Wołoszyńska.

Po latach uratowana Lidia Kleinman napisała do jednej z koleżanek: „Gdy Siostra Blanka przywiozła mnie do Łomny w 1942 roku, miałam 10 lat i paczkę przeżyć, których do dzisiaj nie mogę spokojnie wspominać. Łomna była dla mnie bezpieczną wyspą na głębokim morzu nieszczęść. Dzięki gronu szlachetnych osób, które wyciągnęły pomocną dłoń do mnie i wielu innych, przeżyłam wojnę. Czuję głęboką miłość i wdzięczność dla Matki Tekli [Budnowskiej], Siostry Zofii [Olszewskiej] i Siostry Blanki [Pigłowskiej] za ich opiekę, dobroć i zrozumienie i dla moich współtowarzyszek w Łomnie, gdyż były wtedy moją rodziną”.

Dzieci żydowskie trafiały do zakładu wychowawczego w Łomnie z różnych miejscowości. Siostra Blanka Pigłowska przewoziła je z Warszawy z Wydziału Opieki Społecznej. Schowana w górach placówka w Łomnej wydawała się bezpieczna do czasu napadu nacjonalistów ukraińskich. Ukraińcy nakazali aby ciągu 3 dni siostry zakonne i ich wychowanki opuściły dom w Łomnie. Tak też się stało. Na miejscu w Łomnie pozostało zaledwie kilka zakonnicek, które nie bacząc na niebezpieczeństwo postanowiły zostać. Pozostałe, wraz ze 120 wychowankami (w tym 23 żydowskimi dziećmi), zabrawszy tylko najpotrzebniejsze rzeczy, wyruszyły w nieznane.

W „Studiach i Materiałach IPN” Romuald Niedzielko cytuje relację s. Salomei Rydzik: 15 września 1943 r. upowcy dokonali napadu rabunkowego na zakład opiekuńczy prowadzony przez siostry franciszkanki z Warszawy: „zabrali z magazynu wszystko, co dało się zabrać. Wśród bandytów znalazł się Ukraińiec, który ostrzegł przed ponownym napadem. Prosił o nieujawnianie jego nazwiska. O zdarzeniu Siostra Przełożona powiadomiła jednak Warszawę, a stamtąd nadeszła decyzja o natychmiastowym opuszczeniu Łomny”.

Pozostawanie na miejscu było zbyt niebezpieczne. Edward Orłowski podaje, że leśniczy Jan Tuczyński

pracujący w Łomnie został zamordowany przez UPA 23 lipca 1943. Stanisław Żurek odnotował, że we wsi Łomna pow. Turka 16 września 1943 roku banderowcy zamordowali 3 Polaków, w tym kobietę, a 19 października zamordowali 21 Polaków, w tym kobiety i dzieci.

Po wielu trudach siostry z wychowankami znalazły schronienie w Warszawie na ulicy Wolność 14. Było to niedaleko najstarszej warszawskiej siedziby Sióstr Rodziny Maryi na Żelaznej 97. Na ul. Wolność 14 znajdował się wcześniej żydowski sierociniec w granicach getta. Dzieci z tego sierocińca przeszły w sierpniu 1942 przez Umschlagplatz i zginęły w Treblince. Dawny żydowski sierociniec na ul. Wolność 14 (ulicy przemianowanej przez Niemców na ul. Zegarmistrzowską) stał się nowym domem dla placówki z Łomny. Zakład zachował swoją nazwę „Łomna”. W tym samym budynku, na parterze, Siostry Rodziny Maryi prowadziły Instytut Higieny Psychiczej, w którym także ukrywały się dzieci żydowskie (kilkanaścioro). Przybywały nowe dzieci. Z zakładu prowadzonego przez siostry w Płudach została przewieziona 27 stycznia 1944 r. do zakładu „Łomna” w Warszawie dziewczynka żydowska uratowana z getta - Janina Dawidowicz ukrywająca się pod nazwiskiem Danuta Markowska. Janina Dawidowicz jest autorką wspomnień, w których opisuje swój pobyt w klasztorze w Płudach, w zakładzie „Łomna” w Warszawie i w Kostowcu.

W czasie powstania warszawskiego powstańcy opanowali rejon ulic Żelaznej i Wolność. Czwartego sierpnia powstańcy bez powodzenia zaatakowali, ze wsparciem zdobycznego czołgu, koszary żandarmerii leżące naprzeciwko domu sióstr przy ul. Żelaznej 97. W czasie walki ucierpiał dom Rodziny Maryi. Powstańcy już 6 sierpnia musieli się wycofać z tego rejonu. Tego dnia dom sióstr przy ul. Żelaznej został zbombardowany i spalony. Niemcy aresztowali 9 sierpnia 44 siostry i przez Pruszków (Durchgangslager 121) wywieźli je do obozu w Ravensbrück. Wraz z nimi aresztowali 30 wychowanek (druga część dzieci przebywała na lotnisku w Ostrówku), większość z nich z obozu przejściowego w Pruszkowie zabrały siostry do pobliskiego domu sióstr w Brwinowie, ale niektóre zostały wywiezione do Ravensbrück i Auschwitz.

Siostrą Tekli Budnowskiej i Benignie Tarmanowskiej, przełożonym dwóch zakładów przy ul. Wolność 14, udało się ewakuować dzieci do Kostowca. Obydwie siostry doskonale władały językiem niemieckim i szczęśliwie postarały się w komendzie niemieckiej o ewakuację do zakładu Sióstr Rodziny

Maryi w Kostrowcu pod Warszawą. Część dzieci ulokowano wówczas w innych zakładach tego zgromadzenia. Pod opieką sióstr z Łomny zostało jeszcze 60 dziewczynek.

Po wyzwoleniu, wiosną 1945 roku mieszkańcy Domu Dziecka „Łomna” przenieśli się do pustego pałacyku w Proszewie w powiecie Węgrów na tymczasowy pobyt, do czasu znalezienia odpowiedniego miejsca. Tułaczka sierot zakończyła się dzięki przychylności burmistrza miasta i ks. proboszcza z Lubienia Kujawskiego. Za zezwoleniem władz państwowych mieszkańcy sierocińca osiedlili się w podworskiej resztówce w Lubieniu Kujawskim, siostry dotarły tam 1 lipca 1945 r. W zbiorach Lidii Kleinman zachowało się zdjęcie siostry przełożonej Tekli Budnowskiej oraz zdjęcie opiekunów z grupą dzieci, które trzymają tabliczkę z napisem „Łomna w Lubieniu 24 IV 1946”.

*opracował WS*



*Siostra Tekla Budnowska SM,  
przełożona zakładu Łomna. 1946.*



*Lubień Kuj. 24.04.1946. Zakład ŁOMNA ss. RM.  
Od lewej s. Zofia Olszewska,  
s. Tekla Budnowska - przełożona,  
s. Blanka Pigowska.*

## Wielki Post!

Nazwa „Wielki Post” nie oddaje w pełni specyfiki tego ważnego okresu liturgicznego. Łacińska nazwa Quadragesima oznacza po prostu „40 dni” i wskazuje na źródło oraz wzory tego okresu: pierwszym z nich jest post samego Chrystusa trwający 40 dni.

Liczba 40 w Biblii ma znaczenie symboliczne. 40 dni trwał potop oczyszczający ziemię ze skutków grzechu. Naród wybrany musiał wędrować aż przez 40 lat po pustyni, aby przygotować się do wejścia do Ziemi Obiecanej, odrzucając stary sposób myślenia i postępowania, do którego nawykł w Egipcie. Mojżesz spędził 40 dni na górze w obecności Boga, od którego otrzymał Prawo (Wj 24,18). Po grzechu Izraelitów ponownie wszedł na górę i spędził 40 dni poszcząc (Pwt 9,18). Później prorok Ezechiel również otrzymał nakaz czterdziestodniowej pokuty za grzechy Judy (Ez 4,6).

Prorok Eliasz wędruje 40 dni na górę Horeb, by spotkać Boga (1Krl 19,8). Tak więc sens tego okresu, wynikający z łacińskiej nazwy, jest jasny: jest to czas pokuty i odwrócenia się od zła, który ma nas przygotować na najważniejsze święta: święta Paschy (pamiętka Wyjścia z Egiptu), które w Nowym Testamencie stały się świętami Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa.

Skoro motywem przewodnim Wielkiego Postu jest nawrócenie i pokuta, to logiczne, iż grzechem jest „nie-pokuta”. Dopiero w takim kontekście można zrozumieć IV przykazanie kościelne, mówiące: „Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w okresach pokuty powstrzymać się od udziału w zabawach”. Rozumiejąc, czym jest pokuta – drogą do nawrócenia, nietrudno przyjąć nakaz powstrzymania się od zabaw. Nie da się jednocześnie bawić i podejmować poważnej refleksji zmierzającej do przemiany własnego życia na lepsze.

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

1. Dziś – pierwsza niedziela Wielkiego Postu. Ma ona charakter chrzcielny, pokutny i pasyjny. W okresie Wielkiego Postu katechumeni przygotowują się do przyjęcia sakramentu chrztu świętego. Natomiast my przez pokutę, uczestnictwo w Eucharystii, nabożeństwach pasyjnych i rekolekcjach przygotowujemy się do odnowienia obietnic chrztu świętego w Wigilię Paschalną. Charakter pasyjny tego okresu uwypuklają ostatnie dwa tygodnie Wielkiego Postu oraz nabożeństwa drogi krzyżowej i gorzkich żali, odprawiane od początku tego okresu.
2. Dziś kończą się rozpoczęte w Środę Popielcową kwartalne dni modlitw o ducha pokuty, ale czas pokuty Kościoła trwa nadal. Przypomnijmy sobie w tym miejscu przepisy Kościoła dotyczące dni pokuty i praktyk pokutnych:
  - wszyscy wierni, każdy na swój sposób, obowiązani są na podstawie prawa Bożego czynić pokutę. Żeby jednak wszyscy przez wspólne zachowanie pokuty złączyli się między sobą, zostają nakazane dni pokuty, w które wierni powinni modlić się w sposób szczególny, wykonywać uczynki pobożności i miłości, podejmować akty umartwienia siebie przez wierniejsze wypełnianie własnych obowiązków, zwłaszcza zaś zachowywać post i wstrzemięźliwość;
  - w Kościele dniami i okresami pokuty są poszczególne piątki całego roku i czas Wielkiego Postu. W okresie Wielkiego Postu katolik nie powinien brać udziału w hucznej zabawie ani jej urządzać. Wstrzemięźliwość od spożywania mięsa należy zachowywać we wszystkie piątki całego roku, chyba że w danym dniu przypada uroczystość. Natomiast wstrzemięźliwość i post obowiązują w Środę Popielcową oraz w Wielki Piątek;
  - Prawem o wstrzemięźliwości są związane osoby, które ukończyły 14. rok życia aż do śmierci, prawem zaś o poście są związane wszystkie osoby pełnoletnie, czyli te, które ukończyły 18. rok życia aż do rozpoczęcia 60. roku życia;
  - dla słusznej przyczyny ksiądz proboszcz może dyspensować od obowiązku zachowania pokuty lub wstrzemięźliwości od spożywania mięsa, albo dokonać zamiany tego obowiązku na inne uczynki pobożne. Trzeba się jednak zwrócić do niego w tej sprawie osobiście, telefonicznie lub przez Internet. Władze kościelne nie zwykły udzielać dyspensy na Środę Popielcową i Wielki Piątek.
3. Za tydzień, w drugą niedzielę Wielkiego Postu przypada Dzień Modlitwy i Postu za Misjonarzy. Tego dnia będziemy zbierać do puszek ofiary na ogólnopolski Fundusz Misyjny.

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

*Małgorzata Plucińska, Marta Zygmunt, Marta Stępniewska, Damian Korzyk,  
Damian Łysyganicz, Damian Guza, Maciej Faran, Maciej Dyrda, Maciej Żmijewski,  
Miroslaw Konopka, Miroslaw Majewski, Miroslaw Witkowski.*  
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 17:00.

Zespół redakcyjny: ks. Stanisław Gołyźniak, Karolina i Witold Smoleńscy

Skład: Bernadetta Szkarłat